

GŁOS ZIEMI ŚW.

Marzec—Kwiecień 1932.

Adres:

REDAKCJA „GŁOSU ZIEMI ŚW.“

Klasztor Braci Mniejszych,
ulica Reformacka Nr. 4, w Krakowie.

Z drukarni Jana Gąblankowskiego w Krakowie.

Od Redakcji.

Aczkolwiek mieliśmy w planie pisemko nasze powiększyć tj. wydawać jako miesięcznik — jednak ze względów oszczędnościowych ograniczymy się tylko na razie do dwumiesięcznika. I w dalszym ciągu pisemko to „Głos Ziemi św.“ będzie pisemkiem dla naszych P. T. Czytelników — Członków Armji Krzyża św. — bezpłatnem. To też ceny za poszczególny numer „Głosu Ziemi św.“ nie wyznaczamy, bo wydawnictwo nasze nie jest obliczone na zyski, ale jest upominkiem dla miłośników Ziemi św. od komisarjatu naszego. Zostawiamy to więc do uznania i dobrowolnej ofiary Czcigodnych Członków Armji Krzyża św. i wszystkich P. T. Czytelników.

Kraków w lutym 1932.

O. Anatol Pytlik
Gen. Komisarz Ziemi św.
ul. Reformacka 4.

P. T. Czytelnicy!

Nietylko sami czytajcie o Ziemi św., nietylko przestajcie na tem, że Wy jesteście członkami Armji Krzyża św., ale starajcie się i innych pozyskać dla tego zbożnego dzieła, niech każdy Krzyżowiec pozyska nowego Krzyżowca, a tak wzmogą się zastępy Armji Krzyża św.

Redakcja.

MODLITWA KRZYŻOWCA.

Ojcze i wiekuisty Boże nasz! Ofiaruję Ci Najdroższą Krew Jezusa Chrystusa na zadośćuczynienie za moje grzechy, za potrzeby Kościoła Świętego, za potrzeby Ziemi Świętej, za nawrócenie biednych grzeszników i za wybawienie dusz mąk czyściowych.

(Ma być odmawiania rano, w południe i wieczorem).



Zmartwychwstał!

Jezusa w grób złożono — Żydom się zdawało,
Że Go już pokonali, że celu dopięli,
Że z Jego Ewangelji śladu nie zostało,
I głazem bardzo ciężkim grobowiec zamknęli.

Niedość na tem. Obawą niemałą przejęci,
Pieczęcią urzędową grób zabezpieczają,
I żeby udaremnić cud, który się święci,
Straż żołnierską w pobliżu grobu umieszczają.

Lecz Jezus zmartwychwstaje z grobu dnia trzeciego,
I zawstydza tych wszystkich, co Go krzyżowali,
Dając najoczywistszy dowód Bóstwa swego!

I dzisiaj wrogom Krzyża nieraz się wydaje,
Że już Kościół Chrystusa w grobie pogrzebali.
A tymczasem o dziwo! Kościół zmartwychwstaje!

Ks. Mateusz Jeż.



Opowieść o synu marnotrawnym.

WŚRÓD opowieści ewangelicznych jedno z głównych miejsc zajmuje przypowieść o synu marnotrawnym. Zapewne, nigdy umysł ludzki nie stworzył drugiego takiego podania, o tak małej ilości słów, a tak wielkiej głębi uczucia i mądrości. Jest to przypowieść wzięta z naszego własnego życia, lub z życia, które nas otacza, z życia pełnego złudzeń, szałów i zawodów.

Historja ta, bardziej niż inne, służy do wykazania, że nieskończona miłość Zbawcy rozciąga się zarówno nad sprawiedliwymi, jak i nad grzesznikami.

Pewien ojciec miał dwuch synów, których bardzo kochał, a zwłaszcza młodszego Ukochani synowie bywają przeważnie źli i zepsuci. Bracia kochali się, lecz starszy zazdrościł młodszemu łask



Jezus przebacza jawnogrzesznicy, którą przyprowadzono do Niego.

rodzicielskich. Zdarzyło się, że młodszy syn zapragnął życia w mieście. Życie na wsi, uprawa roli i ciężkie prace jakich wymagała, wydały mu się zbyt monotonnymi, słyszał zaś od przyjaciół, powracających z miasta o życiu pełnem uciech i przepychu, dlatego zapragnął zakosztować go.

Na wyjazd jednak trzeba mu było pieniędzy, a nie wiedział skąd je zdobyć.

Toteż pewnego dnia uzbroiwszy się w odwagę, rzekł do ojca: „ojcze chcę wyjechać, daj mi część mojego majątku“. Ojciec widział zgubę swego syna, nie chcąc mu sprawiać przykrości, przystał na podział majątku. Syn otrzymawszy pieniądze ze sprzedaży majątku opuścił dom rodzicielski. Dostawszy się do miasta począł używać życia w całej pełni. Przepych, bogactwo strojów, zabawy, gry i inne przyjemności, pochłaniały szybko pieniądze. Wpadając z jednej przyjemności w drugą, tracił majątek i dobre imię. Pewnego dnia spostrzegł, że wszystko stracił, poczuł się osamotnionym. Przyjaciele — których

przyciągały jego pieniądze, poczęli go teraz unikać. I oto znalazł się samotnym i bez jakiejkolwiek pomocy, głód począł mu dokuczać. I oto ten, który opuścił dom rodzicielski, by używać wolności, stał się najbiedniejszym z niewolników. Znalazł upakarzające zajęcie pasterza trzody chlewnej, od rana do wieczora musiał przebywać wśród tych zwierząt! Co za wstyd dla syna Izraela, syna bogatej, szanowanej rodziny. Żeby chociaż zaspokoił głód, ale wydzielana, skromna porcja nie wystarczała mu i nieraz zazdrościł wieprzom ich pożywienia. Chodził w pośród bydła biednie ubrany, nieuczesany z oczyma pełnemi bólu. Pogrążony w nieszczęściu, oczekiwał chwili krańcowej nędzy. I oto nadeszła chwila łaski, godzina zbawienia dla tych, którzy mogą się jeszcze zbawić przez powrót do dawnego życia. Opatrzność podtrzymuje naszą duszę w niebezpieczeństwie. Jakaś siła skierowuje serca nasze ku zbawieniu. Dotąd syn marnotrawny nie wspominał nigdy o domu rodzicielskim. Czyż bowiem nie opuścił go dobro-

wolnie, na zawsze? Brutalność i pogarda, jego postąpienia spowodowała zerwanie wszelkich węzłów rodzinnych.

Teraz, pod wpływem upadku, jakieś światło oświeciło jego duszę, przypomniał sobie rodzinne strony i dom, w którym tak długo był szczęśliwy. Na skutek tych wspomnień nie mógł powstrzymać się od płaczu, powtarzając: iluż to najemników w domu mego ojca opływa w dostatki, a ja tu umieram z głodu, pójdę i będę szukał ojca mego, i powiem mu: „ojcze! zgrzeszyłem przeciwko niebu i przeciwko tobie! nie jestem godzien, byś mię nazwał synem swoim, lecz jestem bardzo nieszczęśliwy i głodny, proszę cię przyjm mnie w poczet twych sług“.

Tymczasem ojciec czekał. Ani na jeden dzień, ani na godzinę nie zapomniał o nieobecnym. Noce schodziły mu na niepokoju i rozmyślaniach co mogło stać się z ukochanem, zaginionem dzieckiem. „Gdzie jest teraz, co robi? biedne dziecko, takie niedoświadczone, nieszczęśliwe. Dlaczego odeszło?? Gdyby choć mogło powrócić!“



Powrót syna marnotrawnego.

Trapiony takiemi myślami, błądził po polach, wychodził na pobliski wzgórek, a stamtąd wpatrywał się w drogę, oczekując powrotu zaginionego. Z nastaniem wieczoru, powracał zawiedziony w nadziejach i opuszczony, ale z nastaniem ranku powracała nadzieja.

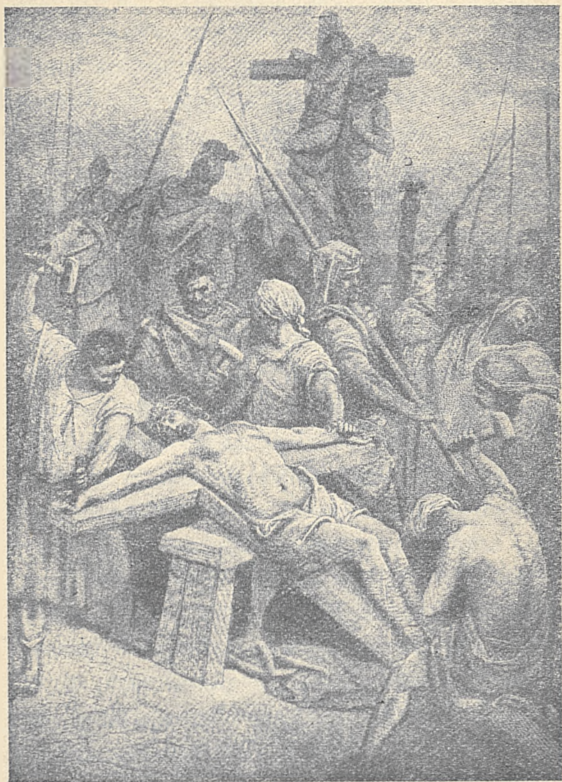
Pewnego dnia spostrzegł zdala podróżnego w łachmanach, posuwającego się naprzód z widocznym trudem. Wędrowiec zbliżał się, przechodził wśród pól, na których pracowali słudzy spoglądając na niego, lecz nie poznając go. Ojciec jednak rozpoznał w nim syna i łzy napłynęły mu do ócz. „To on, to mój syn“ zawołał i z otwartemi ramionami oczekiwał syna. Syn upadł ojcu do nóg, łkając i mówiąc: „ojcze zgrzeszyłem przeciwko niebu i tobie“. Lecz ojciec nie słuchał, a wezwawszy sługi rzekł: „przynieście mi prędko nowe ubrania, włóżcie złoty pierścień na jego palec i sandały na jego nogi, zabijcie cielęta, przygotujcie ucztę i radujcie się, albowiem syn mój, o którym myślałem, że umarł, żyje i odnalazł się, chociaż go na krótko straciłem“.

Zbawca nasz Boski, podając nam tę przypowieść, pragnął pokazać nam wielkość Miłosierdzia Bożego. To też i kościół święty jako troskliwa Matka nasza, której zadaniem jest odszukiwać zgubionych synów marnotrawnych — grzeszników — nie w innym celu przypomina nam tę przypowieść — zwłaszcza teraz w czasie postu wielkiego, jak, żeby nas do powrotu skłonić do Boga — na drogę pokuty.

Setnik rzymski przy Męce Pańskiej.

Pomiędzy tymi wieloma, którzy brali udział w Męce i Śmierci Naszego Zbawcy, wspomina Ewangelja Św. dwóch Rzymian, którzy aczkolwiek przyłożyli rękę do Ukrzyżowania, to jednak dali dowody swej prawości i serca. Tymi dwoma byli Piłat pełnomocnik Judei i Setnik, któremu powierzono wykonanie wyroku. Piłat wiedział o niewinności Chrystusa i starał się o uwolnienie Go z rąk Żydów. Sprzeciwiał się ich zamiarom zabójstwa mówiąc: Nie widzę śladu winy

na tym Człowieku, i odszedł ustępując tem samem tłumowi, albowiem nie mógł słuchać bez wzruszenia okrzyków skierowanych do niego. Tłum wołał: Jeżeli uwolnisz Jezusa nie jesteś przyjacielem Cesarza, bo ten, uważając się za króla sprzeciwia się Cesarzowi. Piłat czuł się zagrożonym, bał się podejrzliwego a nieubłaganego Cesarza, który mógł go każdej chwili odwołać z Judei i pozbawić łaski, a zarazem stanowiska prokonsula. Przez tchórzostwo więc swoje wydał więźnia katom, egoizm przezwyciężył honor człowieka, niska słabość uczyniła z niego zbrodniarza. Nie pomogło obmycie rąk i twierdzenie, że jest niewinnym, przez krew Sprawiedliwego ręce jego zostały splamione na wieki, a to, że wydał na śmierć Tego, Który przyszedł na świat by go zbawić, skazało go na wieczną pogardę wśród ludzi. Inny charakter ma wina Setnika, on nie zna Chrystusa, lub znał Go bardzo niewiele. Prowadząc Chrystusa na śmierć spełniał tylko swój obowiązek i rozkaz. Żołnierzom nie wolno mieszać się w sprawy cywilne. Postawa skazanego pełna go-



Przybicie Jezusa do Krzyża.

dności i spokoju, kontrastowała z nienawiścią i okrócieństwem tych co Go osądzili. Setnik nie wierzył w królewskość i w Boskość Chrystusa, przecież żaden z jego ludzi nie przybył by Go bronić. Jakże można było pomyśleć o Bogu, Jego Majestacie i potędze, w Osobie Tego skazanego, Który przyszedł wyczerpany całkowicie na miejsce stracenia pozostawiając osobę swą w rękach nieprzyjaciół, pozwalając przybić się do krzyża. Setnik stał wyprostowany pod krzyżem spoglądając na ofiarę, której majestat wzrastał z godziny na godzinę. Nigdy przedtem nie widział takiej cierpliwości, słodyczy, ni takiej wielkości. Wzruszyła go modlitwa Chrystusa zwrócona do Boga za tych, co Go osądzili, nie mógł zrozumieć takiej potęgi ducha. On Rzymianin kulturalny — znający historję swych przodków, nie mógł w pamięci swej znaleść żadnego podobnego przy-Zbawcy jakieś nadzwyczajne piękno, wokładu wielkości, nadludzki heroizm Chrystusa zadziwił go. I oto ujrzał na twarzy koło cierniowej korony ukazała się au-

reola. Setnik słuchał z uwagą i przejęciem słów umierającego, słów przebaczenia, miłości synowskiej, ufności i spokoju. Gdy śmierć nadchodziła, Jezus wyciągnął się z najwyższym wysiłkiem, naprężył członki, wypowiedział ostatnie słowo, potem skłonił głowę i wyzionął ducha. W tej też samej chwili zatrzęsła się ziemia w posadach. Pomiędzy krzyżem Chrystusa a krzyżem łotra otwarła się szczelina przecinająca w poprzek żyły skalne. Kamienie na grobach opadały i pękały, umarli powstawali z nich. Wreszcie nastąpiło zaćmienie słońca a ciemności pomimo wczesnej pory popołudniowej oblały ziemię. Znaki takie wpłynęły na uświadomienie rzymskiego żołnierza, który jak powiada Ewangelja Św. począł czcić Boga słowami: Ten człowiek był sprawiedliwym, On był prawdziwym Synem Bożym. Nawet żołnierze, którzy go otaczali przestali złorzeczyć, a przejęci majestatem śmierci powtarzali jak echo słowa oficera. „Ten był prawdziwym Synem Bożym...". Zbawca, Którego Serce jest nieskończenie dobre, otwarł skar-

by swego miłosierdzia i łask dla człowieka wiernego, posłusznego i sprawiedliwego. Na setnika spłynęło to miłosierdzie i łaska nawrócenia i usprawiedliwienia.

O jedności Kościoła.

Powszechny ruch, panujący wśród całych narodów i poszczególnych jednostek, skłaniający się ku religji katolickiej, przybiera stale na rozmiarach. W żadnej epoce nie był on tak silny, jak obecnie. Można powiedzieć, że narody i ludy zdążają do jedności Kościoła. Wśród tych ostatnich należy wymienić Indje, gdzie w miejscowości Madras nawróciło się na wiarę katolicką dwóch wyższych duchownych, a to: Mgr. Ivanios i Mgr. Teofil. Ich powrót na łono Kościoła wywołał wielkie wrażenie i spowodował wrzenie wśród Jakobitów. Za jego przykładem poszło z 24-ch 19-stu zakonników i 13-cie zakonnic; prócz tego 32 członków kleru i 150 miejscowości stara się o przyjęcie do Kościoła katolickiego. W Niemczech dr. Peterson, profesor uniwersytetu w Bonn, dziekan wydziału teologicznego, protestanckiego; —

w Anglji: M. Taylor Wittaker, dziekan wydziału sztuk i rzemiosł w Edenburgu, ministrowie anglikańscy: dr. Delany, M. B. Betferidge, M. John Hensow, M. Harol Burkey, doktorowie: D. i G. Andrews: w Indjach M. Georges Joseph, dyrektor dziennika de Gandhi; w Japonji pomiędzy wieloma nawróconymi znalazł się także sekretarz biskupa anglikańskiego, wraz z całą swą rodziną. W Kongo portugalskim przeszedł na katolicyzm Don Pedro VII, który wyrzekł się swych 7 żon, pozostawiając sobie jedną tylko.

W Rzymie ogłoszono dnia 18-go stycznia, w dzień święta Stolicy św. Piotra „Oktawę", zakończoną w dniu 25 stycznia, w dzień święta nawrócenia św. Pawła. W czasie oktawy, Ojciec św. modlił się o jedność Kościoła.

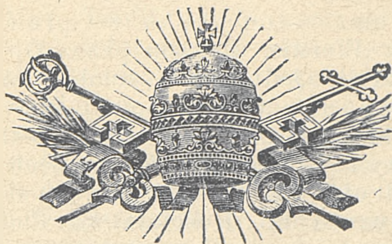
Również — encyklika w sprawie soboru w Efeezie, wydana przez Ojca św. zmierza do jedności Kościoła. Najważniejszym ustępem w nowej encyklice, zatytułowanej „Lux Veritatis" jest tem, w którym papież Pius XI zachęca braci dyssydentów z Kościoła wschodniego, do powrotu do Kościoła katolickiego.

Skutkiem tego, encyklika odnosi się nietylko do świata katolickiego, lecz ró-

wnież do ortodoksyjnego. Nie poraz pierwszy Pius XI, usiłuje połączyć z sobą Kościoły i temsamem usunąć schizmę wschodnią. W roku 1928 ogłosił on encyklikę „De Rerum orientalium“, w której podkreślił usiłowania Watykanu w kierunku unji na wschodzie.

Tak więc Ten, Którego Chrystus w osobie Piotra św. postanowił, aby utwierdzał „Bracie“ Chrystusową, a pasterzował nad owczarnią świata, usiłuje przeprowadzić to przepowiedziane przez Chrystusa, że „...nastanie jedna owczarnia i Jeden Pasterz“.

Oby Bóg z Wyżyn Majestatu Swego pobłogosławił na 10-lecie pasterzowania w tych świętych wysiłkach Ojcu św. — Ojcu Chrześcijaństwa całego.



600-lecie wielkiego Misjonarza Wschodu — Błog. Odoryka z Pordenone — Zakonu Św. Franciszka.

Dnia 23 sierpnia, Mgr. arcybiskup z Udine — zarządził dokładne zbadanie szczątków Błog. Odoryka z Pordenone. Przew. O. Amilkar Galli, Bracia Mniejsi, profesorowie Uniw. w Milan i kilku sławnych lekarzy asystowali przy rozpoznaniu zwłok. Po 6 wiekach odnaleziono ciało wielikego misjonarza Wschodu, doskonale zachowane, zwłaszcza głowę i ramiona. Szczątki umieszczono w aluminjowym relikwjarzu, a następnie w skrzyni z bronzu i kryształu. Ciało umieszczono na różowej poduszce i ubrano je w habit franciszkański. Następnie ustawiono relikwje na marmurowym sarkofagu, w nowym kościele Karmelitów. 2 września przenieśli Bracia Mniejsi szczątki do Katedry, gdzie wystawione były przez 3 dni na widok publiczny. Następnie przeniesiono je do Kościoła Karmelitów. Postać Błog. Odoryka znana jest z licznych misji, jakie odbyły

się we Wielkiej Armenji, Persji, Tartarji. Następnie odbył podróż do Indyj, do części Malabaru, przylądka Comorin, wysp Jawy i Ceylonu, potem udał się do Chin, a stamtąd na 3-letni pobyt do Pekinu, gdzie był biskupem sławny franciszkanin O. Jan Montcorvin, pierwszy biskup Pekinu. Głosił kazania w większych miastach Tybetu, miał on nawrócić 20,000 niewiernych. Wiele wycierpiał dla imienia Chrystusowego, jednak Pan Bóg uwolnił go z rąk prześladowców i skierował do Italji. W trakcie przygotowania się do powtórnej podróży na Wschód, zmarł w roku 1331.

Wiadomości ze świata.

Pius XI a Zakon Franciszkański.

Jego Świątobliwość papież Pius XI chcąc dać dowód swego zaufania i szacunku, BB. Mniejszym nadał kościołowi Św. Antoniego Padewskiego w Rzymie, przy którym umieści się Kurja Generalna, tytuł Bazyliki Mniejszej, wraz z wszelkiemi należnemi przywilejami. Je-

go Eminencja kardynał Pacelli doniósł o tem O. Bonawenturze Marrani Generalnemu Ministrowi Reguły Franciszkańskiej.

Burzenie pomników religijnych w Rosji.

Wiele organizacyj naukowych, artystycznych, humanitarnych, i religijnych zebranych w Paryżu, zaprotestowało przeciwko burzeniu pomników religijnych w Rosji. Zburzeniu uległy wszystkie niemal najcenniejsze świątynie. Główna katedra w Moskwie wzniesiona na pamiątkę wojny 1812—1814, budowana była przez 46 lat, a koszt jej wynosił 200 miljonów franków. Koło budowy zajętych było około 100.000 robotników Teraz ulec ma ona zburzeniu. Protest manifestacyjny ma na celu zabezpieczenie tej katedry i wielu jej podobnych.

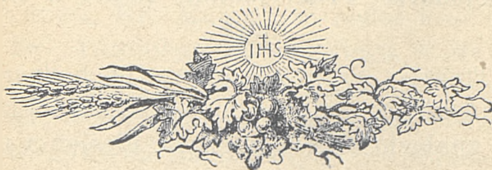
Misjonarze - Franciszkanie zabici w Chinach.

Trzech Franciszkanów, pochodzenia chińskiego, Antoni, Bonawentura i Elzear znalazło śmierć w czasie niesienia po-

mocy ofiarom powodzi, która nawiedziła najpiękniejsze okolice Chin. Z końcem września dziesięciu nowych misjonarzy franciszkańskich udało się na posterunki, opuszczone przez tragicznie zmarłych braci.

Wielkie odkrycie archeologiczne.

M. Pierre Lacau, generalny dyrektor Oddziału dla starożytności, opuścił Kairo, aby udać się do Nubji, gdzie wyprawa archeologiczna dokonała ważnego odkrycia. Według pewnych i poważnych informacji, misja archeologiczna miała znaleźć koło starożytnej świątyni d'Abou Simbel, na południe od Halfy, grobowce etjopskie, wystawione początkiem ery romańskiej. W grobowcach znaleziono liczne mumje ludzkie i zwierzęce, oraz wiele kosztownych przedmiotów.



Wiadomości z Palestyny.

Spis ludności w Palestynie.

W nocy dnia 18 i 19 listopada 1931 r. przeprowadzono na terenie całej Palestyny spis ludności. Około 4 tysiące ludzi było zajętych przygotowaniem i wykonaniem spisu. Tymczasowo ustalona liczba mieszkańców dla całego kraju wynosi 1,035,154 mieszkańców, z tego 126 tys. 087 mężczyzn i 509,076 kobiet — 7,56,952 wyznania muzumańskiego, 175 tys. 4 Żydów, 90,607 Chrześcijan. Resztę stanowią wyznania nie dające się podciągnąć pod żadne z wyżej wymienionych. Jeżeli w roku 1922 uzyskano tylko liczbę 757,182 osób, to stało się to jedynie na skutek wielkich trudności, na jakie natrafiono przy spisie. Oto lista miast, ułożona według tymczasowej liczby mieszkańców.

Jerozolima — 90,526 mieszk.
Jaffa — 51,876 mieszk.
Kaiffa — 50,689 mieszk.
Tel Aviv — 46,109 mieszk.
Hebron — 17,534 mieszk.

Naplouse — 17,204 mieszk.
Gaza — 17,033 mieszk.
Lydda — 11,250 mieszk.
Ramleh — 10,424 mieszk.
Safed — 9,442 mieszk.
Nazaret — 8,690 mieszk.
Tiberiade — 8,598 mieszk.
Acre — 7,900 mieszk.
Betleem — 6,827 mieszk.
Medjdel — 6,229 mieszk.
Toul Karem — 4,825 miesszk.
Ramallah — 4,293 mieszk.
Khan Younes — 3,782 mieszk.
Beisan — 3,098 mieszk.
Bersabe — 2,958 mieszk.
Chef Amar — 2,798 mieszk.
Beitjala — 2,732 mieszk.
Djenin — 2,708 mieszk.

Ogólna liczba ludności miejskiej wynosi 387,525 osób.

Pielgrzymki.

Do Jerozolimy przybyły w tych dniach 2 pielgrzymki: włoska i holenderska, oraz kilka pielgrzymek mniej oficjalnych.

Wizyty w Jerozolimie.

Do Jerozolimy przybył ks. Etjopji Wahba Bey Ibrahim wraz ze swą siostrą która towarzyszyła mu w zwiedzaniu

miejsc św. Księżna w czasie pobytu na Kalwarji ofiarowała Matce Boskiej branzoletę wysadzaną drogiemi kamieniami. Również do Jerozolimy przybyli w tych dniach Lord i Lady Reading. Dostojni goście zwiedzili Mur płaczu, Grób Św. i uniwersytet Hebrajski. Lord Reading został mianowany honorowym obywatelem miasta Tel-Aviv.

Nowy Wysoki Komisarz Palestyny.

Generał Artur Granville Wauchope, Wysoki Komisarz Wielkiej Brytanji w Palestynie, przybył 20 listop. do Jerozolimy i objął urzędowanie. W dniu zaś 6 lutego br. przybył oficjalnie do Grobu św. w otoczeniu różnych stowarzyszeń religijnych łacińskich i innych.

Odznaczenia.

Rząd francuski nadał powtórnie 15-tego stycznia srebrny medal „Opieki Publicznej" siostrze Anieli Marji, Franciszkance, Misjonarce, Marji, za zasługi, położone koło chorych w Calais.

Król włoski mianował Mgr. Celestyna Cattaneo, kapucyna i wikarego apostolskiego, d. Erythree, wysokim oficerem

orderu gwiazdy włoskiej, oraz mianował Najprzew. OO.: Wiktora d'Intimiano i Egidjusza de Verano, członkami misji kolonialnych i rycerzami tego orderu.

Cesarz etjopski ofiarował pamięci kardynała Massaia, kapucyna i pierwszego wikarego apostolskiego, wielką wstęgę gwiazdy etjopskiej, wzamian za jego wielkie usługi, oddane za życia dla sprawy narodowej.

Przewielebny Ojciec Gemelli z Zakonu Braci Mniejszych i rektor uniwersytetu w Milan, ma w tych dniach otrzymać złoty medal w dowód uznania za swoją działalność w dziedzinie hygieny socjalnej, rozwiniętej w łonie Towarzystwa „PER LA SCUOLA". Tenże też Ojciec otrzymał od uniwersytetów Katolickich w Ameryce stopień doktora „Honoris Causa".

Siostra Marja, Klaryska, z zakonu Stej Elżbiety w Toledo uzyskała medal Akademji sztuk pięknych, za swe prace historyczne i mistyczne, posiadające wielką wartość.

Dnia 20 listopada P. O. Abel Domini-

kanin ze szkoły biblijnej i archeologicznej francuskiej w Jerozolimie, otrzymał z rąk vice-hrabiego d'Aumale Konsula generalnego francuskiego, Krzyż Legji Honorowej, jako odznaczenie ministerstwa Spraw Zagranicznych, za 35 letnią wierną służbę na Wschodzie.

Poświęcenie.

Uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę kaplicy Matki Boskiej SS. Franciszkanek Misjonarek Marji. — 19 grudnia odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowej kaplicy N. M. P. podjętej przez zakon SS. Franciszkanek Misjonarek Marji. Poświęcenia dokonał J. E. Mgr. Fellinger biskup sufraganu Jerozolimy.

Mrozy.

Mrozy zniszczyły zbiory i owoce w dolinie Jordanu. — Amman — Ostry mróz zniszczył w dolinie Jordanu wielkie zbiory owoców i jarzyn. Zniszczeniu

uległy również zbiory, z okolic położonych poniżej 500 stóp od poziomu morza.

Kustodja święta w żałobie.

W ciągu niespełna 10-ciu dni zmarło w Jerozolimie dwóch Ojców należących do Kustodji Ziemi św., jeden z Hiszpanji, drugi z Francji.

Ojciec Justus urodził się w Hiszpanji, w r. 1863 i był przez szereg lat Przełożonym kilku klasztorów w Kustodji Ziemi św.

W dziesięć dni później zmarł Ojciec Prosper M. Viaud, mąż zaufania Francji i wikary kustodjalny, po 52-ch latach wiernej służby Ziemi św. Cześć pamięci tych wielce zasłużonych Ojców.





Ofiary na Ziemię św. złożyli:

Zelatorka Julja Gołaszewska od członków 27 zł. 80 gr., Zelatorka Paulina Pawlak od członków 34 zł., O. Prowincjał OO. Bernardynów 200 zł., ks. Jan Krzewski od Marji Pieniążek 10 zł., Członkini wieczysta Marja Krzyżanowska 100 zł., Józefa Zając 1 zł., Anna i Marja Cebulówny 5 zł., Zelatorka Katarzyna Rosadówna od członków 34 zł., Zelator Franciszek Miłosz od członków 30 zł., S.S. Najśw. Rodz. z Nazaretu Komanczy 5 zł., OO. Reformaci Pińczów 10 zł., Kurja Biskupia Tarnów 7.900 zł., Prowincjał OO. Franciszkanów Katowice 130 zł., Julja Szembejowa 5 zł.,

Katarzyna Walczak 6 zł., Marja Kozak 4 zł., N.N. 2 zł., Zelatorka Magdalena Wąsek 17 zł., od członków Ks. Jarosz T. J. 5 zł., Antonina Rybarska 2 zł., Miechów 15 zł., Wawrzyniec † Matlak 25 zł., Teresa Matlak 25 zł., Jan Kanty † Kubicki 20 zł., Anna Wichler 1 zł., Stanisław Rosenbeiger 1 zł., Marja Gramatykówna 5 zł., Adam Strusiński 3 zł., Helena Dzikowa 3 zł., Kurja biskupia Sandomierz 2.858 zł. 98 gr., Zelatorka Ludwika Kowszel od członków 21 zł., Marja Jaworska 5 zł., Zelatorka Bronisława Gajda od członków 16 zł., Tekla Szczurkowa 2 zł., Zelatorka Anna Szymańska od członków 20 zł., Marja Omyła 10 zł., ks. N. N. 100 zł., X. Kanonik Skowronek 10 zł., N.N. 2 zł., Wisiński 5 zł., Marja Łysiak 5 zł., Helena Dembowska 5 zł., Pralnia „Klara" Włocławek 15 zł., Marja Sobieraj 10 zł., Janina Drozdowska 10 zł., Wanda Stokowa 20 zł., Anna Witt 45 zł., Członek Wieczysty Katarzyna Kamykowska 100 zł., Zelatorka Franciszka Leśniewska od członków 22 zł., Marja

Błażej Gramatyki 10 zł., Janina Szaniawska 10 zł., Paweł Glimański od członków 10 zł., Zelatorka Anna Kosiarz od członków 30 zł., 60 gr., Zelatorka Marja Kranżówna od członków 10 zł., Zelatorka Grzesiakówna od członków 54 zł., Zofja Wywiałówna 10 zł., Kurja Biskupia Łomża 2.547 zł., Kurja Arcybiskupia Poznań 4.717 zł. 48 gr., Katarzyna Wojnowska 3 zł. 50 gr., Wanda Augustynowicz 3 zł., Józefa Dudziecowa 2 zł., Kazimierz Stryjniak 5 zł., Kazimiera Dąbrowska 3 zł., Piotr Pleban 3 zł. 70 gr., Stefan Książek 3 zł., Wiktor Dura 50 gr., Zelatorka Józefa Antoniczyk od członków 120 zł., ks. Kazimierz Kaszelewski 3 zł., Teresa Babicka od członków 5 zł., X. W. Chrapla Zwardoń 3 zł., X. Jan Markowski Gościeradów 5 zł., Zelatorka Anna Kosiarz od członków 41 zł. 20 gr., Wiktorja Wawro 15 zł., Anna Maj 13 zł. 50 gr., Kolegjum Misyjne OO. Oblatów Lubliniec Śląsk 10 zł., OO. Franciszkanie Kalisz 4 zł., Kurja Biskup. Łódź 1.398

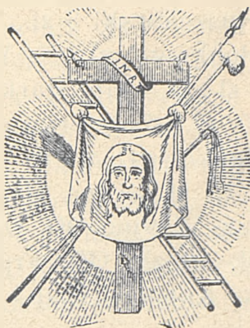
zł. 23 gr., Zelatorka Franciszka Wieczorkówna od członków 42 zł., Zelator Jan Wermiński od członków 50 zł., Zelator Walentiy Matuszek od członków 24 zł.

Wszystkim P. T. ofiarodawcom składa się serdeczne „Bóg zapłać“.

Zmarli Członkowie Ziemi św.

Jan Pławecki, Wiktorja Mistarz, Katarzyna Gąsiewicz.

A dusze ich i dusze wszystkich wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju!



Wykaz odpustów zupełnych, których dostąpić mogą członkowie Armji św. Krzyża przy zwykłych warunkach w uroczystość Bożego Narodzenia, w Zmartwychwstanie Pańskie (Wielkanoc) i w godzinę śmierci. Zelatorzy Armji św. Krzyża dostępują jeszcze w Nowy Rok i w uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny. Noszący zaś dewocjonalja poświęcone w Ziemi św. dostępują odpustu zupełnego w uroczystość Pana Jezusa, Najśw. Marji Panny i Świętych Apostołów. Odpustu lat 7 i 7 kwadragen dostępują, jeżeli odmówią 5 razy Ojcze nasz, 5 razy Zdrowaś Marjo i 5 Chwała Ojcu na cześć pięciu ran Pana Jezusa.

Adres Komisarjatu Ziemi świętej:

O. Anatol Pytlik

w Krakowie, ul. Reformacka Nr. 4.

Odpow. redaktor i wydawca O. Anatol Pytlik Zakonu Braci Mniejszych.

